KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 8 (20) Sobota. Sierpnia 1859 Roku. № 218. Jutro, ŚŚ. Joanny Fremiot i Jacka W. Ubyło dnia godz: 2 min: 21.

Jutro, w Kościele PP. *Wizytek*, odbędzie się Odpust Śtej Joanny Franciszki *Fremiot*. Pierwszy Nieszpór dziś o godzinie 4ej.

Jutro, w Kościele PP. *Sakramentek*, przypada Odpust Poświęcenia Kościoła, który odprawiać się będzie z Wystawieniem N. SAKRAMENTU i Kazaniami.

Jutro, w Kościele XX. *Dominikanów*, przypada doroczna Uroczystość Śgo Jacka Wyznawcy, Zakonu Kaznodziejskiego, Patrona Królestwa Polskiego, która odprawiać się będzie z Wystawieniem N. SAKRAMENTU, z Kazaniami, Processjami i Odpustem zupełnym.

Z polecenia Wyższej Władzy, zarządzono wybudowanie nowego Kościoła drewnianego, położonego we wsi Udrya, w Pcie Kalwaryjskim w Gub: Augustowskiej. Wyznaczona w tym celu summa anszlagowa, wynosi w ogóle rs. 4,958 k. 77³/₄.

W dniu 7ym b. m. po raz pierwszy, na powszechne żądanie w dniu 15ym po raz drugi, wykonana przez Panią *Domher-Leśniewskę*, Pieśń o N. MARJI *Ostrobramskiej*, kompozycji Józefa *Wieniawskiego*, sprawiła na tłumnie zebranych w Kościele XX. *Pijarów* słuchaczach, religijne wrażenie. Była to zaiste chwila, podczas której wszyscy modlący się uczuli jednocześnie wpływ wzniosłości kompozycji, nacechowanej czysto religijnemi myślami, malującemi niejako w tonach kornych cześć i uwielbienie dla Matki Najświętszej. Znane są powszechnie kompozycje P. *Wieniawskiego* w stylu symfonicznym, jakoteż i w stylu koncertowym; zaś o ile nam wiadomo utwór o którym mowa, jest pierwszym jego w tym rodzaju utworem. Oby nasz młody Mistrz, częściej obdarzał nas podobnemi dziełami, a wielostronność jego talentu znajdzie nowe źródło do powiększenia dotychczasowych zasług jego na polu kompozycji. Prześliczny mezzo-sopran Pani *Domher-Leśniewskiej*, jako też i wyborna metoda jej śpiewu, zupełnie się przyczyniły do jak najdokładniejszego oddania myśli Autora.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, zgodnie z wnioskiem JO. Xięcia Namiestnika Królestwa, Najmiłościwiej dozwolić raczył powrócić do Królestwa Polskiego, wychodźcom: Antoniemu *Łukaszewskiemu*, Teodorowi *Tomaszewskiemu*, Teodorowi-Marcinowi dwóch imion *Romanowi*, Janowi *Kuczkowskiemu*, Hippolitowi *Cieszkowskiemu* z żoną i Adamowi *Dzwonkowskiemu*, na zasadach Ukazu Najwyższego z d. 15 (27) Maja 1856 r.

Kommissja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Duchownych.— Istniejący od r. 1802 Instytut Położniczy w Warszawie, ciągle wykształca akuszerki do udzielania pomocy, jako też do niesienia umiejętnej posługi niewiastom i nowo-narodzonym dzieciom. Kobiety wszakże oddające się temu powołaniu, jako głównie z miast pochodzące, po wykwalifikowaniu się na akuszerki, po największej części w miastach na praktykę osiadają. Pragnąc, aby jak w miastach, tak i po wsiach, potrzebujące tego osoby, zapewnioną miały należytą pomoc, i aby z czasem zastąpić obecnie do tych posług używane baby, które nie mają dostatecznego wyobrażenia o obchodzeniu się w tej mierze; Rada Administracyjna, na przedstawienie Kommissji Rządowej Spraw Wewnętrznych, upoważniła do otworzenia oddziału niższego w tutejszej Szkole Akuszerek przy Instytucie Położniczym, będącym częścią Szpitala Dzieciątka JEZUS, dla praktycznego sposobienia kobiet wyłącznie wiejskich, do udzielania pomocy po wsiach. Kobiety takie, po wyuczeniu się, otrzymają świadectwa na Babki wiejskie. Czas trwania ich nauki, oznacza się na miesięcy 4; trzy więc kursa w ciągu jednego roku będą miały miejsce. Pierwszy kurs rozpocznie się w r. b. z dniem 19 Września (1 Października), i trwać będzie do dnia 19 (31) Stycznia roku przyszłego. Drugi kurs zacznie się d. 20 Stycznia (1 Lutego) i kończy się d. 19 (31) Maja 1860 r. Trzeci kurs od d. 20 Maja (1 Czerwca) do 18 (30) Czerwca 1860 r. trwać będzie. Ze strony Rządu wyznaczony został w tym celu fundusz na utrzymanie przy Instytucie Położniczym na każdym kursie 6u kobiet wiejskich, którym przez czas nauki zapewnia się żywność, oraz mieszkanie z opałem i światłem. Obowiązkiem zaś ich będzie po wykwalifikowaniu się powrócić na wieś, i przynajmniej przez lat trzy tam praktykować. Otwarcie kursów sposobienia babek wiejskich, jak niewątpliwie spodziewać się można, zachęci gminy, dominja i instytucje do nadsyłania na własny koszt do Szkoły Akuszerek kobiet wiejskich, które następnie po wykwalifikowaniu się, obowiązane będą, na zasadzie decyzji Rady Administracyjnej, do niesienia pomocy w miejscu wskazanem przez łożących koszt na ich naukę. Kobieta wiejska życząca sobie być przyjętą na naukę w oddziale niższym Szkoły Akuszerek, ma mieć wieku nie mniej jak lat 25, ani więcej jak 50, i być wolną od chorób lub przywar fizycznych innym osobom wstręt czyniącym, mieć dobry wzrok i słuch nieprzytępiony, pojętność i dobre rozgarnienie. Dla udowodnienia tych warunków, spisanym ma być odpowiedni protokół w urzędzie Wójta Gminy, w którym nadto ma mieścić się poświadczenie o moralnem sprawowaniu się kandydatki, jej trzeźwości i stałym pobycie na wsi, przynajmniej od lat 5u. Kobiety zaś pragnące ubiegać się o przyjęcie na koszt Rządu, mogą złożyć w wyżej wymienionym protokóle deklarację, że po usposobieniu się przez lat 3, praktykować będą na wsi. Podając o tem do wiadomości publicznej, Kommissja Rządowa objaśnia: że kobiety wiejskie powyższą kwalifikację posiadające, i chcące kosztem Rządu usposobić się na babki wiejskie, zgłaszać się mają do właściwych Wójtów Gminnych, którzy następnie przedstawią żądanie ich Radzie Szczegółowej Szpitala Dzieciątka JEZUS w Warszawie, przy dołączeniu protokółu powyż wzmiankowanego. Przesyłane jednakże na naukę, nie mają być pierwej, aż Wójt Gminny o-

trzyma od rzeczonej Rady zawiadomienie, iż kandydatka przezeń przedstawiona przyjętą została. Co się tycze kobiet, któreby przez czas 4ro-miesięczny nauki kosztem własnym utrzymywać się chciały, lub też utrzymywane być miały kosztem gmin, dominiów, albo instytucji, te zaopatrzone protokółem wyżej wymienionym zgłaszać się mogą, wprost bez wszelkiego pośrednictwa do Rady Opiekuńczej pomienionego Szpitala.

Jutro o godz: 3ej po południu, w Klasztorze XX. *Augustjanów*, odbędzie się elekcja Braci, zostających w Arcy-Bractwe N. MARJI P. *Pocieszenia;* na którą, Promotor wszystkich stowarzyszonych zaprasza.

Pozostała Wdowa po ś. p. Józefie *Plendel*, Obywatelu m. Warszawy, składa najczulsze podziękowanie wszystkim Przyjaciołom i Znajomym zmarłego, którzy raczyli przybyć na ostatnią przysługę zmarłemu jej Mężowi. — Karolina *Plendel.*

Pierwszy tom *Kosmosa Humboldta*, przetłumaczył na język francuzki, Paryzki Astronom *Faye*; 3 następne mineralog *Gałuzki*, Francuz polskiego pochodzenia. W początku r. b. wyszło tłumaczenie francuzkie ostatniego tomu *Kosmosa.*

W Salzbrunn, między przybyłemi dla kuracji, jest znana z pism swoich Pani Paulina *Wilkońska*; JX. Biskup *Łętowski*, i były Poseł na Sejm Berliński Kajetan *Morawski.*

Wczoraj, jedna z Dam tutejszych, zgłosiwszy się do Redakcji *Kurjera*, złożyła rs. 450, które znalazła na ulicy, a o zagubieniu których doniesionem było w *Kurjerze Warszawskim* Nr 217. Znalazczyni wszakże uważając podane do *Kurjera* ogłoszenie, o zgubieniu tych pieniędzy, dość niewłaściwem z powodu zbytniej uszczypliwości, słusznie się domaga, aby osoba która uczyniła takowe ogłoszenie, przeprosiła ją osobiście, i z odebranej od Redakcji *Kurjera*, po należytem udowodnieniu, kwoty rs. 450, w miejsce udzielenia dla niej nagrody, złożyła odpowiednią ofiarę na biednych.

W zeszłą Niedzielę, Józef *Anuszewski*, terminator krześlarski, lat 19 liczący, używany do posługi przy tarczy celowej w strzelnicy na Czystem, nie zdążywszy usunąć się na bok przed zbyt pośpiesznym strzałem, wymierzonym przez przybyłego tamże Majstra Tokarskiego, tak szkodliwie kulą w bok zraniony został, iż po odwiezieniu go do Szpitala DZIECIĄTKA JEZUS, pomimo udzielonej mu tamże pomocy lekarskiej, w dniu zaonegdajszym życie zakończył.

K. *Müller*, Professor Muzyki, udzielający prywatnie lekcje fortepianu i śpiewu, w Instytutach płci obojga, jak niemniej utrzymujący Pensjonarzy, przeniósł swe mieszkanie pod Nr 404, wprost Śgo KRZYŻA, gdzie zakład mebli.

P. Redaktorze! Będąc pozbawiona przez słabość, włosów, tej najpiękniejszej ozdoby kobiecej, używałam pomady roślinnej przezroczystej P. *Saulsona.* Po krótkim przeciągu czasu, przekonałam się, że łyse miejsca pokrywają się gęstym meszkiem. Widząc pożądany skutek, nacierałam po dwa razy dniem i doprowadziłam do tego stopnia, że wcale poznać nie można czy miejsca te były kiedy pozbawione włosów. Nadto pomada ta, ma i tę własność, że nadaje włosom bardzo piękny połysk. Upraszam więc szan: Redaktora, o uczynienie wzmianki w swoim piśmie o tej zbawiennej pomadzie P. *Saulsona*, która dając żywność pękowym włosom, zasługuje na wziętość pomiędzy pomadami.— J. G.

Zwyczajem corocznym znani powszechnie z ogrodnictwa, Bracia *Hoser*, urządzają w ogrodzie swym przy ulicy Jerozolimskiej, wprost gmachu kolei żelaznej, Wystawę Kwiatów, dla przekonania miłośników flory o ich ciągłych zabiegach i staranności, celem doprowadzenia tej gałęzi botanicznej do wysokiego w kraju naszym stopnia. Wystawa ta otwartą będzie od jutra od godziny 10tej rano, i trwać będzie przez cały tydzień.

Z powodu mocnych tegorocznych upałów, zaprowadzono w Berlinie na początku z. m. sklepy *Trinkhalle* zwane, w których za 6 fenigów (3 gr: pol:) dostać można szklankę sztucznej wody selcerskiej lub sodowej. Sklepów takich, czyli altanek elegancko zbudowanych według rysunku budowniczego *Gropiusa*; jest 6. Wodę podają w pięknych szklankach, świeżą i mussującą. Dogodność to wielka dla mieszkańców. Bez straty czasu, w każdej chwili można się ochłodzić zdrowym napojem. Stowarzyszenie tych sklepów po rozmaitych a najludniejszych punktach, one poustawiało, i jeżeli przedsięwzięcie to powiedzie się, ma zamiar na przyszłość więcej podobnych zakładów zaprowadzić na całą porę letnią od Maja do Października.

Panujące w r. b. upały, wywołały zagranicą potrzebę noszenia podczas tychże parasoli przez mężczyzn. Parasole te, zwą się *robinsonami*, pokryte są zwierzchu białą materją, podszytą pod spodem czarną, a w około ustrojone małemi niby firaneczkami. Taki przynajmniej jeden parasol, widzieliśmy w Warszawie w ręku przechodzącej osoby.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani zostali: po Komedji *Aktorka*, Panna *Gąsowicz* i Pan *Trapszo* po 3-kroć; po Komedji *Wujaszek całego świata*, Panie: *Bakałowicz* 4-kroć i *Rakiewicz* 3-kroć, Panna *Świergocka* 2-kroć, oraz PP: *Ryehter* 5-kroć, *Chomanowski*, *Stolpe* i *Bodurkiewicz* po 2-kroć.

Na chłodne już wieczory, Amatorom zamiejskich przechadzek w ogrodzie spacerowym, wdowy *Glińskiej* na Pradze, przysposobiono zapas miodów w różnych gatunkach; oraz wszystkie inne napoje i przekąski, a doborowa muzyka każdodziennie od godziny 5tej po południu, uprzyjemnia zabawy wieczorne.

W dniu onegdajszym na targach odbywających się w Urzędzie Konsumcyjnym m. Warszawy, płacono za wiadro okowity próby 10tej bez podatku rs. 1 k: $74\frac{1}{2}$; za garniec kop: 57.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, dają rs. 5 kop: 50; za *obligi skarbowe*, oprócz kuponu, żądają rs. 92 kop: $45\frac{1}{2}$, wartość kuponu rs. 1 kop: $54\frac{4}{9}$; za *listy zastawne* IIIgo Okresu, oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: $79\frac{1}{2}$, wartość kuponu kop: $9\frac{1}{2}$.

DANJA. *Kopenhaga 16go Sierpnia.— Faedrelandet* donosi, że Rada Państwa zwołaną została na miesiąc Październik, ale bynajmniej nie dla obradowania nad projektem ustawy ogólnej, gdyż takowy nie istnieje. (St: Anz:).

BERN, *15go Sierpnia.*— Ciało Dyplomatyczne znajdowało się tu wczoraj na TE DEUM w komplecie, wraz

z Członkami Rady Federalnej, oraz Rządem Kantonu i miasta Bernu. P. *Turgot*, Minister Francuzki, miał po prawej stronie Prezydenta, P. *Staempfli*, a po lewej Posła Austrjackiego. — W Zürich również wszyscy Pełnomocnicy Konferencji znajdowali się na Nabożeństwie, wraz z Deputacją Rządu Kantonalnego. (Ind: Belge).

FRANCJA. *Paryż, 15go Sierpnia.* — Paryż, przez dwa dni ostatnie, to jest wczoraj i dziś, oddany był zupełnie uroczystościom tryumfalnym, spowodowanym powrotem armji Włoskiej. Wejście zwycięzkich żołnierzy, witane było z zapałem, jaki wywołuje we Francji wszystko, cokolwiek przysparza nowej sławy krajowi. Widowisko to było wspaniałe, a polityka, jak to już od Soboty przewidywano, nie miała w nim żadnego udziału. Ani przemowa Cesarza do żołnierzy, ani rozkaz dzienny, nie miały miejsca. Na uczcie tylko danej w Niedzielę wieczór głównym Dowódzcom armji, Cesarz przemówił kilka słów, będących w pewnym względzie pożegnaniem rozwiązującej się armji. W przemowie tej, nie widać żadnej intencji politycznej, a Cesarz oświadczył tylko jasno zgromadzonym Jenerałem, że zajmą się znowu pracami w pokoju. — Wiadomości z Zürich tu nadchodzące, są najsprzeczniejsze. Po tylu komentarzach, do których dał powód wyjazd P. *Meysenbug* do Wiednia, depesza z Bernu utrzymuje, że ten Pełnomocnik, nie opuścił bynajmniej Zürichu, i że pomieszano go z P. *Menschengen*, zwykłym Posłem Austrjackim przy Konfederacji Helweckiej, który poprostu oddawszy wizytę Pełnomocnikom Austrjackim, wrócił do Bernu. Nowa konferencja, która trwała 2 godzin, miała miejsce 13go b. m., ale tylko między Pełnomocnikami Francji i Austrji. Jeden z korrespondentów utrzymuje, że te konferencje cząstkowe nie są bynajmniej symptomatem nadzwyczajnych trudności, ale drugi utrzymuje przeciwnie. Podług niego kwestja restauracji Xiążąt wydzierdziczonych, której Gabinet Turyński stanowczo się opiera, wywołała rozprawy tak żywe między Pełnomocnikami Francji i Austrji z jednej strony, a Piemontu z drugiej, że ci ostatni poczytali za obowiązek usunąć się. P. *Bourqueney*, starał się wyjednać wzajemne ustępstwa od Hra: *Colloredo* i P. *Desambrois*, ale mu się to niepowiodło, i ostatecznie Pełnomocnicy postanowili odwołać się do swych rządów. Inne doniesienia z Bernu, zaprzeczają obu powyższym, i zapewniają, że drugie posiedzenie konferencji nie miało wcale miejsca, i że dotychczas określono tylko rozgraniczenie Lombardji i Wenecji. — Podobna sprzeczność panuje także w kwestji restauracji Xiążąt. Wiadomości w tym względzie z Xięztw, Medyolanu, Paryża i Wiednia, najzupełniej się różnią. — Program wczorajszej uroczystości powiódł się jak najpomyślniej. Przez chwilę ulewa wystawiła na próbę wytrwałość Paryżanów, ale nikt się nie ruszył z miejsca. Wypogodzone niebo, sprzyjało dalszej defiladzie, oraz illuminacji wieczornej. Natłok przybyłych do Paryża na czas obecny cudzoziemców, z rozmaitych stron Europy, jest nadzwzczajny. Trudno pojąć gdzie się pomieszczą. Liczbę przybyszów oceniają na 500,000.— Dziś tłumy ludu cisną się na plac Marsowy, na pola Elizejskie, na linję bulwarów i plac Vendome, dla zobaczenia dekoracji uroczystości wczorajszej i dzisiejszej. Czas jednak jest dość pochmurny, i nie zapowiada stałej pogody.— Wczoraj podczas defilady wojsk, Cesarz był fotografowany wraz ze sztabem i armją przez fotografa *Disderi*. Dlatego zatrzymano się przez 5 minut na bulwarze Włoskim, wprost passażu Opery. (Nord).

FLORENCJA, *14go Sierp:.* — Zgromadzenie Narodowe ukonstytuowało się jak następuje: Prezes, Kawaler Tytus *Coppi*, Radca Sądu Kassacyjnego; Vice-Prezesi: Adwokat *Andreucci*, b. Minister W. Xięcia i Dr Leonard *Romanelli*, także b. Minister; Sekretarze: Adwokaci *Galeotti*, Izydor *del Re* i *Cempini*, oraz Profesor Uniwersytetu w Siena *Giorgini*. (St: Anz:).

MODENA, *15go Sierp:.* — Wybory do Zgromadzenia Narodowego Modeńskiego pomyślnie dokonane zostały i padły na patriotów, między którymi są: Jenerał *Fanti*, i Hr: *Rengoni*. (St: Anz:).

WŁOCHY. *Turyn, 15go Sierpnia.* — Wczoraj wieczór i dziś rano huk dział zwiastował dzień imienin Cesarza Francuzów. Rano odbyty został przegląd wojsk Francuzkich. O 9ej odprawiono Nabożeństwo i odśpiewano TE DEUM w bogato przystrojonej Katedrze. Między obecnymi znajdowali się Ministrowie, Członkowie Parlamentu, Ambassada Francuzka, Oficerowie Francuzcy i Piemonccy. — Dziś rano na placu zamkowym wystawiono ośm dział zabranych Austrjakom pod Palestro i San Martino. — *Gazette de France* donosi, że 9go b. m., na drodze z Somma-Campagna do Villafranca, przyszło do utarczki między patrolem Piemonckim i Austrjackim, z przyczyny, iż Piemontczycy utrzymywali, że territorjum to nie jest objęte zawieszeniem broni. Z obu stron jest kilku ranionych. (Ind: Belge i Schl: Ztg).

OSTATNIE WIADOMOSCI.

LONDYN, *17go Sierpnia.* — *Morning Post* ogłasza korrespondencję z Florencji z d. 12go b. m., donoszą, iż P. *Reiset*, zagroził Rządowi Toskańskiemu interwencję zbrojną, jeśli trwać będzie w oporze przeciw restauracji W. Xięcia. Wiadomość ta, wywarła tu niekorzystne wrażenie, a wiele osób jej niedowierza.

ALEXANDRJA, *6go Sierpnia.* — Nieszczęśliwy wypadek miał miejsce na kolei żelaznej. Vice-Król tylko co nie stracił życia.

PARYŻ, *17go Sierpnia.* — Cesarz przyjmował wczoraj W. Xcia *Ferdynanda* Toskańskiego, który przybył tu incognito. — Cesarz i Cesarzowa wyjeżdżają dziś o 8ej wieczór do Pyreneów.

PARYŻ, *18go Sierpnia.* — Dzisiejszy *Monitor* ogłasza dekret stanowiący, iż wszelkie ostrzeżenia dane dotychczas dziennikom we Francji i w Kolonjach, za niebyłe mają być uważane.— Cesarz i Cesarzowa wyjechali wczoraj wieczór; zabawią oni do 5 Września w Saint Sauveur, a następnie udadzą się do Biarritz. — Przedsięwzięto już środki celem bezzwłocznego wprowadzenia w wykonanie dekretu amnestji.

BERN, *17go Sierp:.* — Wczoraj o 6ej wieczór przybyła tu N. CESARZOWA ALEXANDRA FEDOROWNA. — Z Zürich donoszą, że wczoraj o 1ej z południa, odbyła się półtoragodzinna konferencja między Pełnomocnikami Francuzkimi i Austrjackimi.

Nadeszłe tu doniesienia z Zürich, zapewniają, że Austrja wzbrania się konferować z Sardynją, i że Sardynja nie chce przejąć części Austrjackiego długu Państwa.

Według otrzymanej depeszy telegraficznej, Konferencje w Zürich, zerwane zostały.

Florencja, *16go Sierpnia.*— Wniosek Deputowanego *Ginori*, dotyczący detronizacji dynastji *Lotaryngskiej* w Toskanji, przyjęty został jednozgodnie, 168 głosami, śród pełnych zapału oklasków publiczności.— Następnie przedstawiony został przez: Xięcia *Strozzi*, Margr: *Manzi*, Hrabiów *Della Gherardesca*, *Franceschi*, *Piccolomini*, *Borghese* i M. *Adami*, a poparty jednogłośnie przez Zgromadzenie, wniosek tej treści: „Zgromadzenie oświadcza niewzruszoną wolę, aby Toskanja tworzyła część silnego Królestwa Włoskiego, pod berłem konstytucyjnym Króla *Wiktora-Emmanuela.*"

Modena, *16go Sierpnia.*— Po uroczystem Nabożeństwie w Katedrze, na którem znajdowali się wszystkie władze kraju, Dyktator *Farini* otworzył posiedzenie Zgromadzenia Narodowego w wielkiej sali zamkowej, śród pełnych zapału oklasków deputowanych i publiczności. Po skreśleniu w kilku wymownych wyrazach historji Xięztwa Modeny, Sycylji, a nareszcie Sardynji i ostatniej dyktatury, P. *Farini* złożył swą władzę w ręce wybrańca narodu. Upomniał on ich, aby swobodnie i z spokojnością jaką daje wiadomość słuszności, wynurzyli swe życzenia co do ostatecznej organizacji kraju. Następnie zwracając mowę do Europy, rzekł: „Gotowi jesteśmy dać światu cywilizowanemu wielkie rękojmie porządku i pokoju, byleby warunki naszej swobody zostały zapewnione i aby Włochy należały do Włochów!" — Działa młodej armji Modeńskiej grzmią na wałach; miasto pełne radości.—Zgromadzenie uchwaliło adres dziękczynny dla Cesarza *Napoleona III.* (Schl: Ztg, St: Anz: i Nord).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Karakowski Sylwester Ob: z Młogoszyna nr 584; Pomorski Maciej Radca Stanu z Radomia nr 570; Zaborowski Alex: Sędzia Pok: z Chociwia nr 634; Ziółkowski Lucjan Jeometra Rządowy klassy IIej nr 625.

Wyjechali: Antoszewski Roman Ob: do Sierakowa; Okołowicz Gustaw Ob: do Konstantynowa; Tomicki Włodz: Obyw: do Kożuszek.

Przyjechali koleją żelazną: Andrejew Radca Hon: z Paryża nr 414; Hr: Dewier Katarzyna Żona dymis: Rotm: Gwardji z Drezna nr 414.

Wyjechali koleją żelazną: Kordoliński Ign: Referendarz Pruski do Poznania; Kobylański Piotr Obr: Senatu do Berlina; Zawadzki Jan Radca Hon: do Hanoweru.

DONIESIENIA.

Prawnie zajęte ruchomości, jako to: Fortepjan palisandrowy, Kanapa, Krzesła, Fotele, Biurko, Serwantka, palisandrowe; Billard mahoniowy, Lustra, Szafy, Zegar, Narzędzia mechaniczne, Kareta, Powozy, Konie, Szory i t. p., we wsi Wola Krysztoporska, w Okręgu Piotrkowskim, Guberrji Warszawskiej położonej, w zabudowaniu dworskiem, w dniu 10 (22) Sierpnia r. b., o godzinie 9ej z rana, przez publiczną licytację sprzedane będą. — Grzegorz Zawadzki, Komornik.

Dowódca Libawskiego Xięcia Karola Pruskiego Pułku, zawiadamia, że w mieście Mińsku Powiecie Stanisławoskim, odbywać się będzie sprzedaż ośmdziesięciu dziewięcin **KONI** pociągowych, a mianowicie w dniach: 12 (24), 13 (25), 14 (26) i 17 (29) Sierpnia 1859 roku.

W mieście Kaliszu, w dniu 14 (26) Sierpnia r. b. i następnych, o godzinie 10ej rano, odbywać się będzie licytacja RUCHOMOŚCI i Win w różnych gatunkach, tak starych jako też i lekkich, po ś. p. Piotrze Macińskim, w mniejszych lub większych partjach, a to za gotowe pieniądze.



Uprzedza się PP. Myśliwych, że polowanie na gruntach Folwarku Rybie, pod Raszynem, jest zabronione; nie stosujący się do niniejszego ogłoszenia, narażą się na nieprzyjemność.

Dziś rano ciepła stopni 17. Wczoraj w południe ciepła stopni 23.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 1 cali 11 (Ubywa).

TEATR WIELKI. Dziś, *Faust.*—Jutro, *Łucja z Lamermooru.*—2gi akt Baletu *Dwaj Złodzieje.*

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Zięć Pana Poirier*, (wznowienie).

Dziś w Nowo Warszawskim Ogrodzie, przy ulicy Elektoralnej, Zabawa Muzykalna, pod dyrekcją Edwarda Braun, na benefis miejscowej Orkiestry, przy illuminacji i ogniach. Program tej Zabawy następujący: Część I. Marsz postępowy, Gungla; Uwertura Ruy-Blas, Mendelsohna; Myrthenkränze, Walc Straussa; Arja z opery Don Pasqale, Balfego, na oboi solo, wykona P. Spiess. Część II. Uwertura do Robespierre, Litolffa; Kawatyna z opery Cyrulik Sewilski, Rossiniego, na trąbkę chromatyczną, wykona P. Dargel; Prinz Honigschnabel, Kadryl Peplowa; Warjacja z motywów polskich, Nowakowskiego, wykona na puzonie P. Peplow. Część III. Uwertura radosna bojowa, Lindpaintnera; Fantazja solo na klarynet, z motywów opery Romeo i Julji, Belliniego, wykona P. Zimmermann; Niezapominajki, Wielkie Pot pourri E. Braun; a) Pocztyljon Galop, Heinsdorfa; b) En a vant! Marsz J. Gungla. Początek o godzinie 6ej.

Dziś w Tivoli muzykalna zabawa pod dyrekcją P. E. Bach. Program złożony z doborowych dzieł. Wchód od ulicy Królewskiej, w pałacu dawniej Hr: Łubieńskich, i od ulicy nowej naprzeciw b. Cyrku Renza. Początek o godzinie 7ej wieczorem. Wejście kop: 7½.

Jutro w Ogrodzie P. Laszkiewicza przy ulicy Miodowej, pod Nr 490, o godzinie 5ej z południa, pod dyrekcją P. Jakobiego będzie wykonany wybór muzykalny sztuk: Pot pourri Hama, Uwertura z Konia Spiżowego, Kwiaty Polskie, Polonez Kurpińskiego i t. p. dzieła klassyczne. O godzinie 7½ puszczą się w górę Wielkim Balonem dwóch Kominiarczyków; wieczorem zaś oprócz illuminacji gazowej, Bengalskie ognie spalone zostaną.

PROGRAM
NADZWYCZAJNEGO RÓŻNOKOLOROWEGO
FAJERWERKU
jaki obok WIELKIEJ ZABAWY MUZYKALNEJ
dnia jutrzejszego
W DOLINIE SZWAJCARSKIEJ,
przez P. **LUDWIKA ŻULICKIEGO,**
DEKORATORA OGNI SZTUCZNYCH,
spalony zostanie.

ODDZIAŁ I. 1) Brylantowe wytryski.—2) Chiński wir.—3) Paryzki Wachlarz.— 4) Indyjskie koło. — 5) Gwiazda horyzontalna.—6) Kometa przemieniająca się w trzy rozety.

ODDZIAŁ II. 7) Trzy zmiany. — 8) Koło i wschód Słońca. 9) Wodospad.—10) Wertyfikalny obrót z tęczą.—11) Krzyż Śtej Anny z ogniem tyraljerskim. — 12) Indyjska czarująca rozeta.

ODDZIAŁ III. 13) Bombardament rzymskich świec. — 14) Słońce w pełnych promieniach.— 15) Pięć rozet Chińskich.— 16) Srebrna gwiazda.— 17) Telegraf elektryczny.— 18) Topola piramidalna.—19) Pot a feu.—20) Pot a fleurs.—21) Pot a feu.—22) Pot a fleurs.—23) Pięć przeskakujących serc z ogniem plutonowym.

NA ZAKOŃCZENIE
APOLLO
W OGNIU BRYLANTOWYM,
czyli
NIEUSTRASZONA ODWAGA.
Zabawa Muzykalna zacznie się o godzinie 6ej.
Cena wejścia kop: 20.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować, dnia 8 (20) Sierpnia 1859 r. — Starszy Cenzor, F. Sobieszczański.